

# Edyta Bartosiewicz, Cichy zabójca

cichy zabójca  
skrada się za mną  
na palcach  
łapie za rękę  
znieca mi szepce  
do ucha

przysięgam na ból istnienia  
na uczuć swych brak i sumienia  
że nigdy cię nie opuszczę  
już zawsze na zawsze ty moja  
ja twój  
i nie zmieni tego już nikt  
tego tu na ziemi  
zawsze będziemy razem już

cichy zabójca  
kładzie się ze mną do łóżka  
na szyi wiąże mi ciasną kokardę

przysięga na ból istnienia  
na uczuć swych brak i sumienia  
że nigdy mnie nie opuści  
już zawsze na zawsze ja jego  
on mój  
i nie zmieni tego już nikt  
tego tu na ziemi  
zawsze będziemy razem już

na ofiar swych kaźń przysięga  
jak wiary mu brak w człowieka  
tak nigdy mnie nie opuści  
już zawsze na zawsze ja jego, on mój  
i nie zmieni tego już nikt  
tu na ziemi  
zawsze będziemy razem już